

Dzień 12

RANO:

OKRES PIERWSZY – 12 DNI – WYRZECZENIE SIĘ ŚWIATA

Duchu Święty natchnij mnie,  
Miłości Boża pochłoń mnie,  
Drogą prawdy prowadź mnie.  
Maryjo, Matko moja spójrz na mnie,  
Razem z Jezusem błogosław mnie,  
Od wszelkiego zła,  
Od wszelkiego złudzenia,  
Od wszelkiego niebezpieczeństwa zachowaj mnie.

Ave, Maris Stella

Witaj, Gwiazdo morza,  
Wielka Matko Boga,  
Panno zawsze czysta,  
Bramo niebios błoga.  
Ty, coś Gabriela  
Słowem przywitana,  
Utwierdź nas w pokoju,  
Odmień Ewy miano.  
Winnych wyzwól z więzów,  
Ślepym powróć blaski.  
Oddal nasze nędze,  
Uproś wszelkie łaski  
Okaż, żeś jest Matką,  
Wzrusz modłami swymi  
Tego, co Twym Synem  
Zechciał być na ziemi.  
O Dziewico sławna  
I pokory wzorze,  
Wyzwolonym z winy  
Daj nam żyć w pokorze  
Daj wieść życie czyste,  
Drogę ścieł bezpieczną,  
Widzieć daj Jezusa,  
Mieć w Nim radość wieczną  
Bogu Ojcu chwała,  
Chrystusowi pień,  
Obu z Duchem Świętym  
Jedno uwielbienie. Amen

Temat: Służbę Bogu wyraża się miłując bliźniego

Maryja uczy nas miłości bliźniego. Uczy nas jak przeżywać swoje cierpienia i trudności, aby mogły przynieść dobry owoc, owoc nawrócenia dla wielu. To, co ofiarowane Jezusowi przez Maryję rodzi dobro w świecie.

Z Ewangelii:

„To wam przykazuję byćcie się wzajemnie miłowali.” (J 15, 17)

„Wszystko więc, co byście chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie.” (Mt 7, 12)

Z książki „O naśladowaniu Chrystusa”, rozdział XXV:

„O GORLIWEJ POPRAWIE CAŁEGO ŻYCIA

Kiedy człowiek dojdzie już do tego, że nie szuka pociechy w żadnym stworzeniu, wówczas dopiero zaczyna rozsmakowywać się tylko w Bogu, wówczas też z każdej sytuacji czerpie zadowolenie. Wówczas już nie cieszy się zbytnio z jakiegoś wielkiego wydarzenia ani nie smuci z drobnego powodu, ale składa siebie całkowicie i ufnie w ręce Boga, który jest mu wszystkim we wszystkim, dla którego nic nie ginie, nic nie umiera, lecz wszystko dla Niego żyje i bez sprzeciwu służy Jego woli.

Pamiętaj zawsze o końcu, bo czas zmarnowany nie wraca. Bez trudu i bez wysiłku nigdy nic nie osiągniesz. Jeżeli zaczynasz obojętnieć, źle z tobą. Jeśli jednak masz w sobie zapał, odnajdziesz pokój i odczujesz, o ile lżejsza stanie ci się praca, gdy będziesz ją wykonywać dla samej łaski Bożej i dla miłości dobra.”

Z nauk Sługi Bożego ks. Aleksandra Woźnego:

"Co Maryja czyni w tej chwili?

Szuka pomocników. (...)

Kto chciałby pomóc Matce Bożej, Królowej Świata? Zapewne każdy. Ale gdy się okaże w czym i przez co mamy Jej pomóc, sprawa ulega przyhamowaniu. Jako Jej dzieci powinniśmy Maryi pomóc w tym, czego nikt nie chce uczynić. Na świecie ciągle brak takich ludzi.

Nikt nie lubi upokorzyć się, być ostatnim, pominiętym, niezauważonym i prawie nikt tego nie chce. A Ona potrzebowałaby tego od nas. To byłoby dla Niej prawdziwą pomocą. Nikt nie chce cierpieć, każdy broni się przed cierpieniem. A to właśnie można Jej dać i Ona umiałaby to wykorzystać. Nikt nie lubi niewygody, przynajmniej tej, której człowiek nie umie od siebie odsunąć. Nikt nie lubi ograniczenia w posiadaniu, ograniczenia w pensji, pominięcia w przyznaniu podwyżki, premii czy nagrody. To można Jej ofiarować. Ona mogłaby z tego wyciągnąć pożytek dla tych dusz, czy spraw, na których Jej bardzo zależy. (...) Możemy Jej pomóc uśmiechem życzliwości, uczynnością, dostrzeżeniem kogoś potrzebującego. (...)

Jeżeli ktoś nic nie może uczynić, to może pomagać modlitwą (na przykład odmawiając różaniec), wewnętrzną gotowością do spełnienia wszystkich dobrych myśli, które Matka Boża mu podaje.”

Alicja Lenczewska (Świadectwo, 245):

"Miłość do bliźnich to nie uczuciowość i tkliwość, to przede wszystkim pomoc. To troska o ich zbawienie, to wlewanie w ich serca otuchy i rozpalanie wiary. To odkrywanie w ich zbolałych sercach Mojej miłości. To pokazywanie im, że jestem w ich duszach i pragnę, by Mnie tam dostrzegli i podzielili się ze Mną swymi troskami, swym cierpieniem, swą radością. By pozwolili sobie pomóc.”

Zwróć się do Maryi:

Poproś Ją, aby nauczyła cię patrzeć na każdego tak, jak Jezus i Ona czynili to na ziemi.

Zaproś Ją do wszystkich wydarzeń tego dnia, do wszystkich twoich obowiązków, rozmów, spotkań...

Poproś Ducha Świętego, aby pomógł ci służyć bliźniemu na wzór Maryi.

Odmów dziesiątkę różańca świętego. Pomyśl w jakiej intencji chcesz ją odmówić. Możesz dodatkowe intencje dodawać przed każdą kolejną modlitwą "Zdrowaś Maryjo"

Ojcze nasz...

Zdrowaś Maryjo...(10 x)

Chwała Ojcu...

Aniele Stróżu mój pomóż mi usłyszeć myśli, które mi w dzisiejszym dniu Matka Boża podaje. Amen

Dzień 12

WIECZÓR:

Ewangelia wg Mt 7, 1-11

Nie sądźcie, abyście nie byli sądzeni. Bo takim sądem, jakim sądzicie i was osądzą; i taką miarą, jaką wy mierzycie, wam odmierzają. Czemu to widzisz drzazgę w oku swego brata, a belki we własnym oku nie dostrzegasz? Albo jak możesz mówić swemu bratu: Pozwól, że usunę drzazgę z twego oka, gdy belka [tkwi] w twoim oku? Obłudniku, wyrzuć najpierw belkę ze swego oka, a wtedy przejrysz, ażeby usunąć drzazgę z oka twego brata. Nie dawajcie psom tego, co święte, i nie rzucajcie swych pereł przed świnie, by ich nie podeptały nogami, i obróciwszy się, was nie poszarpały.

Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam. Albowiem każdy, kto prosi, otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Gdy którego z was syn prosi o chleb, czy jest taki, który poda mu kamień? Albo gdy prosi o rybę, czy poda mu węża? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec wasz, który jest w niebie, da to co dobre tym, którzy Go proszą.

Rozważanie:

Dobry Jezu! Moja Miłości! Ty wszystko wiesz i wszystkim kierujesz. Każdemu dajesz według swojej dobroci i hojności. Naucz mnie wdzięczności. Naucz radować się ze szczęścia i powodzenia każdego człowieka. Odsuń ode mnie wszelką zazdrość i smutek. Spraw, bym nikogo nie osądzał na podstawie pozorów. Panie spraw, abym umiał przyjąć z pokorą moje braki i niepowodzenia. Spraw, abym nigdy nie wątpił w Twoją dobroć i opiekę. Ty zawsze dajesz mi to co dla mnie jest najlepsze, zawsze wysłuchujesz moich modlitw, choć nie zawsze dajesz mi to tak jak tego się spodziewam.

Jezu Cichy i pokornego serca, uczyn serce moje według Serca Twego!

Maryjo! Ty nigdy nie sądzisz, ale jak Matka kochasz! Twój Syn zawsze Ciebie wysłuchuje. Pomóż mi wyrzec się wszelkiego osądzania i zazdrości. Naucz mnie miłości!

Rachunek sumienia

Módl się powoli tymi słowami:

Mój dobry i Miłosierny Ojcze stoję przed Tobą. Wiem, że mnie widzisz i mnie słyszysz.

Chcę dzisiaj Ci powiedzieć: "Wiem, że Ty jesteś Dobry!"

Duchu Święty naucz mnie wychwalać miłość Boga Ojca. Oświeć moją pamięć i moje serce.

Aniele Stróżu mój - pomóż mi rozpoznać moje wady. Amen.

Teraz przypomnij sobie:

- jakie były Twoje poranne postanowienia,
- co się wydarzyło w tym dniu,
- jakie uczucia były w Twoim sercu.

Oceń: z czego Maryja i Jezus byliby zadowoleni – podziękuj za to.

Dzięki Ci Panie, za pamięć za dobre myśli, natchnienia i czyny, za to, że pobudzasz moje serce do pójścia za Tobą, że zabierasz mój smutek i przemieniasz w pokój i radość ....

Teraz oceń: z czego Maryja i Jezus byliby niezadowoleni - przeproś za grzechy i zaniedbania.

Miłosierny Boże: Wybacz mi moją zazdrość, moje sądy, podejrzliwość o złą wolę, plotkarstwo, zniechęcenia innych...

Wybacz mój brak wdzięczności za to, co posiadam, pragnienie błyszczenia i posiadania: „najwięcej”...

Przepraszam Cię za.... Żałuję, że ...

Proszę Cię Dobry Ojczy: Pomóż mi jutro nie ulec pokusie patrzenia złym okiem na drugich .....

Pomóż mi w walce z moją wadą ....

Chcę być podobny(a) do Jezusa i Maryi i tak jak Oni chcę...

Szczególnie proszę Cię o cnotę ... (np. wdzięczności, radości ...)

Chcę poznać Twoją Świętą Wolę, daj mi siłę ją wypełnić.

Proszę o łaskę Ducha Świętego: łaskę wiary, nadziei i miłości na jutrzejszy dzień.

Jezu ufam Tobie!

Królowo Pokoju módl się za nami!

Święty Maksymilianie Mario Kolbe, módl się za nami.

Święty Józefie patronie pracujących, módl się za nami.